

Lepper został zamordowany? Chcą nowego śledztwa

25 maja 2017

Według Sławomira Izdebskiego, przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych, Zbigniew Ziobro powinien wznowić śledztwo dotyczące tajemniczej śmierci przewodniczącego Samoobrony.

Według Izdebskiego Andrzej Lepper nie popełnił samobójstwa, ale został zamordowany zanim zdążył przekazać prezesowi PiS dokumenty, które miały obciążać ważnych polityków. Izdebski skierował zatem wniosek do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry, aby jeszcze raz podjął śledztwo w sprawie śmierci Andrzeja Leppera – ponieważ, jak podał w uzasadnieniu, „dotychczasowe działania Prokuratury Okręgowej w Warszawie były prowadzone w związku z nakłanianiem do popełnienia samobójstwa oraz gróźb karalnych, a nie zabójstwa”.

Śledztwo to zostało umorzone 31 października 2011. Lepper ponoć miał przekazać Jarosławowi Kaczyńskiemu tajne dokumenty, które obciążały ważnych polityków z najwyższych szczebli władzy.

„Chodzi m.in. o umowy z rosyjskim potentatem energetycznym, firmą Gazprom” – powiedział mediom Izdebski. Lepper miał udowodnić, że politycy w wyniku przekrętów na międzynarodową skalę przepłacają za gaz z Rosji. Ale nie zdążył. Działacze jego partii wietrzą spisek.

Przewodniczący OPZZ Rolników uważa, że nikt nie skontrolował faktu umorzenia śledztwa – i jest to podejrzane: „Nikt nie zaskarżył go, pomimo że po umorzeniu śledztwa w mediach pojawiło się wiele stanowisk. (...) Ich autorzy wskazują konkretnie sformułowane dowody istotne dla ujawnienia sprawców zabójstwa Leppera.”

Również prawicowy dziennikarz Wojciech Sumliński wietrzy podstęp: „To nie było samobójstwo, to było zabójstwo” – twierdzi.

W aferę gazową zamieszani mają być byli premierzy Leszek Miller i Waldemar Pawlak.

Autorstwo: Dawid Blum

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)